

Lubomino, 26.11.2018r

Przewodniczący Rady Gminy Lubomino
Stanisław Grzegorz Sienkiewicz
Kopernika 7
11-135 Lubomino

6926

CB

Skarga

Pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Wolnicy ponownie informują o trwającym wielomiesięcznym mobbingu i dręczeniu pracowników. Zastraszenie i opresje dotknęły tym razem również i uczestników co spowodowało między innymi to, że jeden uczestnik sam złożył rezygnację z uczestnictwa w ŚDS, inny – mimo, iż zgłaszał złe samopoczucie i pogorszony stan zdrowia, został zmuszany do uczestnictwa w treningach pod groźbą wyrzucenia z placówki, kolejny, pod wpływem tak silnej presji i manipulacji ze strony Pani Kierownik dostał w placówce ataku epilepsji, a jeszcze inny narzekał na nawrót depresji, która spowodowana jest tym, że Pani Kierownik każe donosić i pisać fałszywe oświadczenia. Pracujemy w Środowiskowym Domu Samopomocy z osobami niepełnosprawnymi i z osobami z zaburzeniami psychicznymi. Nasza walka zaczęła się od marca tego roku zgłoszeniem do odpowiednich organów. W chwili obecnej toczy się postępowanie w prokuraturze. Pani Kierownik wykorzystała ostatnie miesiące w celu pozbycia się „niewygodnych” pracowników. W krótkim okresie czasowym zostało zwolnionych 3 pracowników między innymi z powodu domniemanej redukcji etatów po czym został zatrudniony kolejny pracownik i widnieją ogłoszenia o naborze kolejnych. Według naszych informacji jesteśmy do zwolnienia o czym świadczy nagonka na nas oraz ogłoszenia w prasie o naborze nowych pracowników. W wyniku działań Pani Kierownik, praca stała się nie do zniesienia, zostajemy posądzani o wymaginowane rzeczy, o brak kompetencji, podważany jest nasz autorytet wobec podopiecznych. Mobbing nasilił się do tego stopnia iż nie wytrzymałmy psychicznie i fizycznie i obecnie przebywamy na zwolnieniach lekarskich. Nadmieniamy iż celem całej nagonki stali się pracownicy, którzy złożyli skargę (co można zweryfikować). Już ten fakt jasno pokazuje jak nierówno jesteśmy traktowani w placówce. Nasza sprawa niestety wiele razy została zamieciona pod dywan.

W skrócie mobbing polega na łamaniu praw pracowników i uczestników. Pani Kierownik mści się za to, że zawalczyliśmy o siebie i o dobro uczestników. Jesteśmy upokarzani, szykanowani i poniżani. Dodatkowo w to wszystko zostali wplątani uczestnicy ośrodka. Te osoby i tak są poszkodowane przez los, a Pani Kierownik różnymi metodami próbuje ich zastraszyć np. wzywaniem policji. Wiele razy organizowała z nimi spotkania bez naszej obecności i manipulowała nimi. Jeden z uczestników powiedział nam, że na jednym z zebrań „Pani Kierownik wykorzystywała płacz i emocje, którymi wywarła poparcie na swoją korzyść”. Stwierdził również, że „kierowniczką jest niesprawiedliwa wykorzystując swoje stanowisko przeciwko pracownikom”. Inny uczestnik żalił się, że Pani Kierownik każe mu donosić i, że przez to pogorszył się jego stan zdrowia bo nie chce tego robić, a nie wie jak się przeciwstawić. Przez tą sytuację nie chce również przyjeżdżać do placówki. W przeciągu kilku miesięcy odeszła duża liczba uczestników. Z tego co nam wiadomo uczestnicy tęsknią za nami i niechętnie przyjeżdżają do placówki. Pani Kierownik robi wszystko żeby zmniejszyć liczbę podopiecznych po to, aby nas zwolnić oraz stosuje nowy system nagan i notatek pod byle pretekstem.

Robimy wszystko co w naszej mocy żeby uczestnicy czuli się w placówce jak najlepiej, pracujemy z pasją, kochamy naszą pracę ale nie mamy już siły. Pani Kierownik na tą chwilę czepia się nas o wszystko. Wszystko czego byśmy się nie podjęli robimy źle, zmusza nas do podpisywania notatek oskarżających nas, wbrew naszej woli.

Pragniemy nadmienić, iż bardzo kochamy naszą pracę i bardzo chcielibyśmy tam dalej pracować co wydaje się być niemożliwe w zaistniałej sytuacji i sprawowaniu kierownictwa przez Małgorzatę Kozioł.

Posiadamy nagrania, zrzuty ekranów i dokumentację.

Z poważaniem

Pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy